

KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA



WYSTAWA MALARSTWA

JACEK BUKOWSKI

13 PAŹDZIERNIKA - 4 GRUDNIA 2021 R.

SALONIK ARTYSTYCZNY KBP  
UL. WOJSKA POLSKIEGO 41

**Jacek Bukowski** urodził się w 1972 roku w Tarnawie k. Leska. W latach 90. pracował w Niemczech i Austrii. Obecnie mieszka w Krośnie.

Swoją przygodę ze sztuką zaczynał od malowania ikon. Tajniki wykonywania tzw. ikon karpackich pomagał mu zgłębiać nieżyjący już Henryk Gąsior.

Jacek Bukowski interesuje się też malarstwem abstrakcyjnym, wykonuje również grafiki. Wiele jego prac znajduje się w zbiorach prywatnych, m.in. w Niemczech i Stanach Zjednoczonych.

### **Otwórz oczy, nie próbuj zrozumieć O malarstwie Jacka Bukowskiego**

Miłośnicy sztuki, stali bywalcy Saloniku Artystycznego Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej z pewnością pamiętają wystawę malarstwa i grafiki Jacka Bukowskiego, otwartą 8 września 2010 r. Obecna prezentacja twórczości tego artysty to znakomita okazja by sprawdzić, czy i jak zmieniło się wizualne wyrażanie wewnętrznej percepcji coraz gwałtowniej przeobrażającego się świata. Wszak dziesięciolecie to czas wystarczająco długi, by pomieścić przesilenia, przełomy czy rewolucje w dziejach sztuki, a więc tym bardziej w indywidualnej biografii artystycznej.

Pod znakiem kontynuacji i zmiany – tak najogólniej można by określić twórczość Jacka Bukowskiego w ostatnich latach. Prezentuje na wystawie malarstwo ikonowe, na którym zgłębiał tajniki warsztatu i technik malarskich, obrazy abstrakcyjne oraz rysunki. Paleta dojrzała, znikły z niej niemal zupełnie ciepłe oranże. W rysunku drewniane budownictwo sakralne zastąpiła architektura Krosna. Asamblaż, często stosowany we wcześniejszych obrazach, obecnie występuje prawie wyłącznie w przedstawieniach Chrystusa (fragmenty tkaniny, siatka).

Malarstwo ikonowe reprezentują na wystawie dwa wizerunki Jezusa: *Całun i Szklarnia Boga: Nazareńczyk*. Każdy opatrzony jest inskrypcją IC (Iesus Chrestus), NAZARENUS (Nazareńczyk) i INNECEM (na śmierć), nawiązującą do napisów odczytanych na Całunie Turyńskim. *Szklarnię Boga* z przedstawieniem w typie Chrystusa Pantokratora artysta namalował na oryginalnym blacie dębowego stołu. Być może kiedyś kładziono na nim chleb.

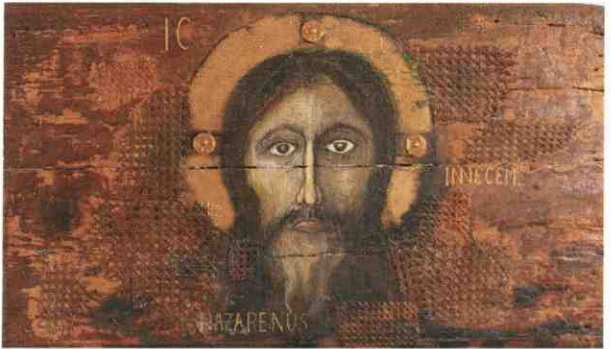
Dominanta wystawy – duże formaty, oryginalna i urozmaicona kolorystyka, zróżnicowana faktura – to obrazy abstrakcyjne. W przypadku abstrakcji, z definicji oderwanej od realistycznego przedstawiania rzeczywistości, trudno o bezpośredni przekaz czy zrozumiałą wprost narrację. Abstrakcja Jacka Bukowskiego to malarstwo materii. Obrazy wyglądają niczym oglądane w olbrzymim powiększeniu fragmenty minerałów lub żywych tkanek. To całościowe, zamknięte kompozycje bez centralnych obiektów. Układy tych kompozycji wyznaczają barwy i faktura, wyraźna, tworzona szpachlą i pędzlem z pasty malarskiej i kolejnych warstw farby, przecieranych i nakładanych ponownie. Sposób ukształtowania powierzchni obrazu jest w tym malarstwie na tyle istotny, że często wymaga zmiany rodzaju podobrazia (płyta zamiast płótna). Jeśli czasem na obrazie występuje korona kwiatu to raczej jako pretekst do ożywienia kolorystyki i uzyskania jeszcze większego zróżnicowania faktury niż przedstawienie kwiatu jako takiego. Podobnie jest z miastem – symbolem cywilizacji, które człowiek zbudował na przekór naturze i na własną zgubę. I rzeczywiście, na jednym z obrazów miasto piętrzy się ku górze, sięga nieba, ale to chwila przed upadkiem...

Twórczość Jacka Bukowskiego – wyjątkowa, naznaczona indywidualną osobowością i twórczym temperamentem – należy całkowicie i zdecydowanie do współczesności, choć autor lubi i stosuje nawiązania do przeszłości: oryginalne, stare ramy obrazów i nietypowe podłoża malarskie. Tych odniesień, może luźnych, może odległych, jest znacznie więcej. W obrazach Jacka Bukowskiego pobrzmiewa ekspresjonizm abstrakcyjny, technicznie zakorzeniony w surrealizmie i szkoła nowojorska z jej malarstwem barwnych płaszczyzn. Dlatego tak skutecznie wymykają się konwencjonalnej interpretacji, są „trudne w odbiorze”. Tak już jest ze sztuką współczesną, szczególnie sztuką nieprzedstawiającą. W tym przypadku forma jest niczym dźwięki muzyki, które nie zawierają emocji, mają je wywoływać.

**Stanisław Wójtowicz**









Krośnieńska Biblioteka Publiczna  
Krosno 2021